

Brzykcy J., 2019, *Między fascynacją bolszewizmem a zaniechaniem twórczej aktywności jako kazus poety emigracji „pierwszej fali” (na przykładzie biografii Władysława Chodasiewicza)*, „Emigrantologia Słowian” vol. 5 (2019), s. 29–46.

Jolanta Brzykcy
ORCID iD: <https://orcid.org/0000-0001-9563-0723>
(Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń, Polska)

Między fascynacją bolszewizmem a zaniechaniem twórczej aktywności jako kazus poety emigracji „pierwszej fali” (na przykładzie biografii Władysława Chodasiewicza)

Between fascination with Bolshevism and abandonment of creative activity – a case of a Russian poet of the “first wave” emigration (on the example of Vladislav Khodasevich’s biography)

Streszczenie: Tematem artykułu są wybrane aspekty życia i twórczości Władysława Chodasiewicza (1886-1939), poety i krytyka literackiego, przedstawiciela rosyjskiego modernizmu oraz „białej” emigracji. Celem artykułu jest kolejno: przybliżenie stosunku Chodasiewicza do przewrotu bolszewickiego 1917 roku i jego następstw w dziedzinie kultury, omówienie przyczyn i okoliczności wyjazdu poety z kraju oraz przedstawienie jego działalności literackiej na emigracji. Szczególną uwagę zwrócono na intensywną pracę Chodasiewicza jako krytyka literackiego i emigracyjną poezję, którą z czasem zarzucił.

Słowa kluczowe: pierwsza fala emigracji rosyjskiej, literatura rosyjska po 1917 r., przewrót bolszewicki, literatura a władza, rosyjska krytyka literacka, rosyjska poezja emigracyjna

Summary: The subject of his article concerns selected aspects of life and work of Vladislav Khodasevich (1886-1939), a poet and literary critic, a representative of Russian modernism and “white” emigration. The aims of the article are: to present Khodasevich’s attitude to the Bolshevik coup of 1917 and its cultural consequences; to discuss the reasons for and circumstances of the poet’s departure from the country; and to present his literary activity in exile. Particular attention has been paid to the intensive work of Khodasevich as a literary critic and his émigré poetry, which he later abandoned.

Key words: first wave or Russian emigration, Russian post-revolutionary literature, Bolshevik coup, literature and power, Russian literary criticism, Russian émigré poetry

Trwający siedemnaście lat pobyt Władysława Chodasiewicza na emigracji rozpoczął się 22 czerwca 1922 roku. Jak się dopiero miało okazać, poeta nigdy już nie wrócił do kraju. Zmarł w Paryżu 14 czerwca 1939 roku, niemalże w rocznicę swojego wyjazdu z Rosji.

Na jej opuszczenie Chodasiewicz nie zdecydował się pod wpływem impulsu. Nie była to ani ucieczka w sytuacji zagrożenia życia, ani wyraz sprzeciwu wobec przemian polityczno-społecznych, jakie dokonywały się w ojczyźnie. Poeta nie był emigrantem politycznym, lecz kulturalnym (Kоллeк 1983). Do decyzji o emigracji doprowadził go ogół gromadzonych przez pięć lat doświadczeń oraz przemyśleń na temat popaździernikowej rzeczywistości Rosji i własnym w niej miejscu. Lata 1917-1922 stały się dla niego trudną

drogą od krótkotrwałej akceptacji przewrotu bolszewickiego, poprzez narastające rozczarowanie sytuacją w kraju, która coraz bardziej rozmięła się z jego oczekiwaniami, aż do otwartej wrogości wobec władz sowieckich, wyrażanej już na emigracji¹.

Poeta entuzjastycznie odniósł się do rewolucji lutowej 1917 roku, duże nadzieje wiązał także z późniejszym o parę miesięcy przewrotem bolszewickim. W swojej aprobacie dla obu tych wydarzeń historycznych nie był odosobniony, wielu ówczesnych przedstawicieli życia intelektualnego Rosji odebrało je – szczególnie to pierwsze – jako oznakę nowego etapu w dziejach państwa. Na przełomie XIX i XX wieku społeczeństwo rosyjskie żyło w atmosferze powszechnego oczekiwania na wielkie przemiany. Uchwycił ją trafnie Lew Tołstoj, wyrażając w indywidualnej myśli ogólne nastroje społeczne: „Какая будет развязка, не знаю, но что дело подходит к ней и что так продолжаться, в таких формах, жизнь не может, – я уверен” (Толстой 1953: 224). Świadomość konieczności zmian była wspólna wielu Rosjanom, niezależnie od ich pochodzenia, statusu materialnego, wyznawanego światopoglądu czy systemu wartości. Z upadkiem starego systemu wiązano rozmaite nadzieje. Poeci z kręgów proletariackich spodziewali się przede wszystkim gruntownej przebudowy społecznej, która miała się odbyć na drodze walki rewolucyjnej z antyhumanistycznym charakterem stosunków socjalnych. Symboliści, buntując się przeciwko mieszczańskiej kulturze i obyczajowości, dążyli głównie do odnowy w wymiarze moralnym i kulturalnym. Dużą popularnością cieszyły się hasła religijnego odrodzenia, głoszone przez Dmitrija Miereżkowskiego, oraz historiozoficzna koncepcja Władimira Sołowjowa, w której między innymi przepowiadał on rewolucję ducha i nadejście ery „Trzeciego Przymierza”. Jak pisał Jurij Annienkow, wielu ówczesnych przedstawicieli sztuki i kultury zaakceptowało przewrót bolszewicki niejako poza jego politycznym znaczeniem, przyjęło go w kategoriach fantastycznych, jako żywiołowy zryw, zamieć, muzykę:

[...] в первые бешеные годы революции, годы поощряемой животной жестокости, поощряемого массового убийства, всяческого безнаказанного кровопролития и бесчеловечности во имя „блага человечества”, в годы поощряемого грабежа и вандализма [...] для многих из нас (и для меня в том числе) революция тогда была еще только спектаклем, зрелищем. Все страшное, что обрушилось вместе с ней на человеческую жизнь в потрясенной России, казалось нам эпизодом; захватывающим, трудным, может быть – необходимым, даже погибельным, но несмотря на это – не более, чем эпизодом.

[...] Наша внутренняя жизнь попрежнему была заполнена искусством. Искусство было для нас главным. Но революция социальная, материалистическая хронологически совпала с революцией в искусстве, и это совпадение способствовало ряду недоразумений и даже оказалось для некоторых из нас – художников и поэтов – роковым (Анненков 1991: 72-73).

Chodasiewicz, podobnie jak Aleksandr Błok czy Andriej Bieły, początkowo zaakceptował wydarzenia z jesieni 1917 roku, nie od razu zwracając uwagę na ich coraz bardziej krwawe następstwa. Przewrót miał, jego zdaniem, kolosalne znaczenie nie ze

¹ O stosunku poety do przewrotu bolszewickiego i władzy sowieckiej zob. Андреева 1996: 453-458, Богатырева 2001.

względu na swój aspekt polityczny czy społeczny. Poeta dostrzegł w nim przede wszystkim zapowiedź odnowy duchowej, która, jak się spodziewał, miała zmyć ze społeczeństwa rosyjskiego nalot filisterstwa. Chodasiewicz wierzył, że banał i pustkę mieszczańskiego trybu życia, które były dla niego nie do przyjęcia, można wspólnym wysiłkiem zastąpić uczciwą pracą dla dobra ogólnego. Wiarę tę wyraził w liście do Borisa Sadowskiego, datowanym na 15 grudnia 1917 roku: „Верю и знаю, что нынешняя лихорадка России на пользу. [...] Будет у нас честная трудовая страна, страна умных людей, ибо умен только тот, кто трудится” (Ходасевич 1996а: 359–360). Dwa miesiące później, w artykule *O poezji jutra* (*О завтрашней поэзии*, 1918), pisał:

[...] судьба поэзии, как и вся жизнь России, сейчас зависит от судьбы революции. Нельзя предсказать, какие течения и силы возьмут в ней верх, в цвета какой идеологии окрасится наша жизнь, наконец – из каких кругов явятся новые поэты. [...]

Знаю только одно: спасение поэзии нашей – в революции. Даже если бы и на этот раз суждено было ей смениться реакцией – эта реакция не так будет губельна для поэзии, как минувшая. Ибо все же помолодеют, поздоровеют те, кто сейчас дышит электрическим воздухом грозы. Но повторяю: из русских поэтов хорошее будущее можно предсказать только тем, кто приемлет эту грозу, и в известном смысле – всю, целиком. Ибо как ни связан поэт со своей страной, все же он – не политик, не строитель реальных форм будущего, и порой то, что неприемлемо для политика, – живительно для поэта (Ходасевич 1996 а: 482–483).

Pod koniec 1919 roku, gdy okrucieństwo wojny domowej i narastający terror nowej władzy były wystarczającym powodem do weryfikacji wcześniejszych poglądów, poeta nadal przy nich trwał. Świadczy o tym poniższy wiersz, opatrzony datą 5 grudnia 1919 roku:

Душа поет, поет, поет,
В душе такой расцвет,
Какому, верно, в этот год
И оправданья нет.

В церквах – гроба, по всей стране
И мор, и меч, и глад, –
Но словно солнце есть во мне:
Так я чему-то рад.

Должно быть – это мой позор,
Но что же, если вот –
Душа, всему наперекор,
Поет, поет, поет? (Ходасевич 1989: 287)

Radość, jaką podmiot liryczny odczuwa „na przekór wszystkiemu”, nie przesłania mu tragizmu sytuacji. Wręcz przeciwnie, w jego wypowiedzi wyraźnie pobrzmiewa ton zażenowania własnym nastrojem, nieadekwatnym do przedstawianych w monologu lirycznym przerażających faktów. Wewnętrzny imperatyw bezwzględnej uczciwości nakazuje „ja” lirycznemu ukazać swój stan ducha, a zarazem uznać go za „haniebny”.

Z przewrotem Chodasiewicz wiązał nadzieje na ożywienie literatury, tkwiącej jego zdaniem w skostniałych formach i tematach, schlebującej niewybrednym gustom czytelników. Poeta liczył także na to, że działania bolszewików doprowadzą do egalitaryzacji sztuki, dotąd dostępnej jedynie dla uprzywilejowanych warstw społecznych. Potrzebę jej upowszechniania głosił między innymi w tekście pt. *Puszkina bez głowy* (*Безглавый Пушкин*, 1917), w którym w duchu narodnickim wzywał inteligencję rosyjską do edukowania pozostałej części społeczeństwa:

[...] сейчас в России на одного учителя приходится буквально тысячи учеников. Это значит, что дорога каждая минута, что надо идти на улицы и со всех перекрестков кричать: учите людей, печатайте книги, открывайте школы, организуйте чтения! О, нам нужна такая мобилизация культурных сил, какой еще мир не видел. Мы, могущие кого-нибудь и чему-нибудь научить, – должны учить людей в одиночку и группами, мы должны проникать в каждую скважину невежества и помнить, что ни одно наше слово не пропадет даром... (Ходасевич 1996b: 480).

Poeta deklarował gotowość do walki „z duchowym burżuizmem, tzn. z ideowym filisterstwem, mieszczaństwem, oportunistem” (Ходасевич 1978: 121). Nie poprzestając na biernej obserwacji zdarzeń, uczestniczył w chaotycznym, nie do końca jeszcze sparaliżowanym przez nadzór bolszewicki życiu literackim. Jego udział w rozmaitych przedsięwzięciach kulturalnych wynikał po części z pobudek ideowych, po części był podyktowany bardziej prozaicznymi przyczynami. Praca w moskiewskiej Księgarni Pisarzy (Книжная лавка писателей) wynikała z konieczności zarobku: „[...] попросту говоря, возникла она потому, что писателям нужно было жить, а писать стало негде” (Ходасевич 1991: 409). O podjęciu pracy w moskiewskiej sekcji Wydziału Teatru Ministerstwa Oświaty (Театральный Отдел Наркомпроса) oraz w Pałacu Książki (Книжная палата) również zadecydowały względy praktyczne. Zaświadczenie o pracy ułatwiało znalezienie mieszkania, zdobycie odzieży i żywności, zwalniało od obowiązku wykonywania prac publicznych (np. odsnieżania torów kolejowych), wreszcie pozwalało uniknąć posądzenia o postawę antyrewolucyjną. Chcąc na miarę własnych możliwości przyczynić się do tak istotnego w jego przekonaniu procesu udostępniania prawdziwej sztuki niższemu warstwowi społecznemu, Chodasiewicz prowadził wykłady o twórczości Aleksandra Puszkina dla słuchaczy moskiewskiego Proletkultu², z podobnymi prelekcjami występował także w Piotrogradzie. Ponadto współpracował z wieloma czasopismami literackimi,

² Pracę tę wspominał po latach w szkicu pt. *Proletkult itp.* (*Пролеткульт и т. п.*, 1937). Ma on, podobnie jak szkice: *Pałac Książki* (*Книжная палата*, 1932), *W Pskowie* (*Во Пскове*, 1935), *Biały korytarz* (*Белый коридор*, 1937), *Handel* (*Торговля*, 1937) oraz *Dom Sztuk* („Диск”, 1939) podwójną wartość. Odsłania wiele istotnych faktów z życia poety i ukazuje pełną absurdów rzeczywistość rosyjską epoki wojennego komunizmu.

w których zamieszczał artykuły krytyczne o współczesnej literaturze i teksty o charakterze historycznoliterackim.

Intensywnej pracy krytycznej i działalności kulturalnej towarzyszył rozkwit twórczości poetyckiej Chodasiewicza, zaskakujący, jeśli wziąć pod uwagę niesprzyjające pracy twórczej warunki życiowe. O atmosferze „błędnego koła”, w jakie wpadali pisarze rosyjscy, miotający się między poszukiwaniem źródeł utrzymania a znalezieniem czasu potrzebnego na pracę twórczą, pisał Chodasiewicz do B. Sadowskiego w liście z 2 marca 1919 roku: „Живем, как полагается: все служим, но плохо, ибо хочется писать, а писать нельзя, потому что служим. У Белого уже истерика, у меня резиныция с примесью озлобления” (Ходасевич 1996 a: 360-361).

Pomimo tych trudności w ciągu zaledwie dwóch lat ukazały się dwa tomiki wierszy poety: *Szlakiem ziarna* (*Путем зерна*, 1920) i *Ciężka lira* (*Тяжелая лира*, 1922). Ugruntowały one jego pozycję w ówczesnych kręgach literackich Rosji, przyniosły mu miano „najlepszego poety współczesnej Rosji” (tak nazwał go Maksim Gorki [*Литературное наследство* 1963: 563]), do tej pory niedocenianego (Тынянов 1977: 173), niesłusznie pozostającego w cieniu Walerija Briusowa, Fiodora Sologuba, Nikołaja Gumilowa czy Anny Achmatowej (Белый 1922: 136–139). Podobny przypływ sił twórczych nie zdarzył się Chodasiewiczowi nigdy wcześniej, nie powtórzył się też na emigracji. Niektórzy badacze widzą w nim przejaw ówczesnej postawy światopoglądowej poety, jego akceptacji zachodzącej w ojczyźnie transformacji ustrojowej (Андреева 1996: 453). Trzeba także nadmienić, że z perspektywy życia literackiego w Rosji początku lat dwudziestych minionego wieku wzrost poetyckiej aktywności autora *Ciężkiej liry* był zjawiskiem bynajmniej nie oczywistym. W warunkach wojny domowej i zataczającego coraz szersze kręgi terroru bolszewickiego pisarze wycofywali się z literatury, milkli sami pod ciężarem dokonujących się w kraju zmian, bądź też zmuszeni do tego przez władze. Dość przypomnieć najbardziej drastyczny *casus* Nikołaja Gumilowa, rozstrzelanego w sierpniu 1921 roku, doświadczenie Anny Achmatowej, z rozkazu partyjnych mocodawców skazanej w 1924 roku na literacki niebyt („не расстреливать, но не печатать” [Лосев, Кременцов 2002: 5])³, czy milczenie Błoka po napisaniu pro-rewolucyjnego poematu *Dwunastu* (*Двенадцать*, 1918). Warto zacytować także fragment listu Leonida Andriejewa do Aleksandra Izmajłowa z 25 marca 1918 roku, jako że trafnie oddaje on dylematy nie tylko samego autora, ale i wielu jego pobratymców: „Газета и политика убивают искусство, и я особенно почувствовал это по «Русской воле», когда за целый год я не написал ни одной беллетристической вещи; больше того – и сейчас ничего писать не хочу и не могу” (*Литературное наследство* 1965: 457).

Krótkie zauroczenie Chodasiewicza nowym ustrojem zaczęło się stopniowo przeradzać w coraz silniejszą dlań dezaprobatę. Zmianę tę obrazuje zestawienie dwóch wypowiedzi poety. Jeszcze w lutym 1920 roku pisał w liście do B. Sadowskiego: „Говорю прямо: многое в большевизме мне глубоко по сердцу” (Ходасевич 1996a: 364). Jednak

³ Tę samą formę represji władze zastosowały także w stosunku do bliskiego Chodasiewiczowi B. Sadowskiego. Nałożony nań całkowity zakaz publikacji wraz z izolacją społeczną (która po części wynikała z nieprawomyślności politycznej poety, po części zaś z jego niepełnosprawności) spowodowały, że w 1925 roku w środowisku rosyjskich emigrantów rozeszła się pogłoska o śmierci Sadowskiego (w rzeczywistości zmarł w 1952 roku, dokładnie na rok przed J. Stalinem). Poruszony tą smutną wieścią Chodasiewicz napisał wówczas jego nekrolog (*Памяти Б.А. Садовского*, 1925).

w mowie pt. *Chwiejny trójnóg* (*Колблемый треножник*) wygłoszonej na początku 1921 roku w Domu Literatów (Дом литераторов) w Piotrogradzie, wypowiedział się w zdecydowanie innym tonie:

Немало доброго принесла революция. Но все мы знаем, что вместе с войной принесла она небывалое ожесточение и огрубение во всех без исключения слоях русского народа. Целый ряд иных обстоятельств ведет к тому, что как бы ни напрягали мы силы для сохранения культуры – ей предстоит полоса временного упадка и помрачнения (Ходасевич 1996b: 204).

Negatywne następstwa przewrotu stawały się dla Chodasiewicza coraz bardziej widoczne. Za takie uważał on między innymi pogłębiającą się demoralizację społeczną, daleko odbiegającą od oficjalnych haseł moralnego ładu. Oceniając, już z perspektywy emigracji, realizację rewolucyjnych haseł, którym niegdyś sam dał wiarę, Chodasiewicz z goryczą stwierdzał w liście do Maksima Gorkiego: „[...] чего и ждуть от людей, желающих сделать политическую и социальную революцию – без революции духа. Я некогда ждал – по глупости” (cyt. za: Андреева 1996: 454). Z rezultatami rewolucji rozprawił się także w głośnym swego czasu artykule *O „Верстах”* (1926):

Была эпоха октября и военного коммунизма, соблазнившая многих не „подлинностью” Чека, разумеется, и не откровениями комсомола, которого в ту пору еще даже не было, а романтической мечтой о великом сдвиге, о новой правде [...].

Что же было дальше? [...] Настала та гнусность, которую даже лживый язык Ленина не осмелился назвать революцией, а нарек ей хамское имя НЭПа. Пришла пора, когда вчерашние революционеры и „подлинные” чекисты засели в тресты, разделяясь без остатка на бездарных хозяйственников и талантливых воров; когда раздуватели мирового пожара стали в придворных ливреях являться к королям и в лакейских фраках – к банкирам [...], когда остатки рабочих спаиваются рыковкой и расстреливаются за забастовки; когда режим военного коммунизма кажется либеральнейшим по сравнению с нынешним удушительством; когда моральная грязь из кремлевских стен прососалась по всей России; когда кремлевские фальшивомонетки и содержатели притонов (это не метафоры) изолгались до склоки, которую сами не в силах унять [...] (Ходасевич 2010: 362-363).

Dla poety nie do przyjęcia było barbarzyńskie jego zdaniem odwracanie się bolszewików od wielowiekowej tradycji kulturowej. Konstatując w *Chwiejnym trójnogu* nieodwołalny koniec „starej Rosji”, epoki Puszkina, przepowiadał rychły upadek kultury rosyjskiej, brutalnie odcinanej od swoich korzeni. Polityka nowej władzy wobec literatury, stopniowo zmierzająca do przejścia całkowitej kontroli nad wszelkimi przejawami życia intelektualnego w Rosji, potwierdzała jego obawy, że „[...] при большевиках литературная деятельность невозможна” (Ходасевич 2010: 593).

Lata 1921-1922 ostatecznie utwierdziły Chodasiewicza w przekonaniu, że dalsze pozostawanie w kraju uniemożliwia pracę twórczą, a być może stanowi zagrożenie dla życia. Nina Berberowa, ówczesna towarzysząca życia poety, wspominała:

[...] сомнения в том, что можно будет уцелеть, впервые в те месяцы зароились в мыслях Ходасевича. То, что ни за что схватят и посадят, и выведут в расход, казалось тогда немислимым, но что задавят, замучают, заткнут рот, и либо заставят умереть (как позже случилось с Сологубом и Гершензоном), либо уйти из литературы (как заставили Замятина, Кузмина и – на двадцать пять лет – Шкловского), смутного стало принимать в мыслях все более отчетливые формы (Берберова 1996: 169).

Narastające poczucie zbliżającego się niebezpieczeństwa było, jak stwierdzała pisarka, powszechne, motywowało ono poetę do uzyskania pozwolenia na wyjazd:

[...] у разных людей по-разному начало появляться чувство возможного конца – не личного даже, а какого-то коллективно-абстрактного, который, впрочем, практически еще не начал мешать жить, и конца не физического [...], но, может быть, духовного. [...]

Худой и слабый физически Ходасевич внезапно начал выказывать несоответственную своему физическому состоянию энергию для нашего выезда за границу. С мая 1922 года началась выдача в Москве заграничных паспортов, одно из последствий общей политики нэпа. И у нас в руках появились паспорта на выезд: номера 16 и 17 (Берберова 1996: 182).

Chodasiewicz opuszczał Rosję w wieku trzydziestu sześciu lat, mając ustaloną pozycję w środowisku literackim, gdzie ceniono go jako wytrawnego znawcę poezji Puszkina, dobrego krytyka i niezłego poetę. Znalazłszy się za granicą, jak wielu jego rodaków, przez pewien czas był „półemigrantem”, liczył na to, że prędzej czy później będzie mógł wrócić do ojczyzny. W pierwszych tygodniach pobytu w Berlinie, który stał się pierwszym przystankiem w jego tułaczce, pisał:

У меня заграничный паспорт на шесть месяцев сроком. Боюсь, что придется просить отсрочки, хотя больше всего мечтаю снова увидеть Петербург и тамошних друзей моих и вообще – Россию, изнурительную, убийственную, омерзительную, но чудесную и сейчас, как во все времена свои (Ходасевич 1991: 618).

Przez pierwsze trzy lata pobytu za granicą wiele podróżował po Niemczech i Włoszech, bywał w Irlandii, Czechach i Francji, głównie w poszukiwaniu pracy. Żyjąc na walizkach, czekał na upadek reżimu bolszewickiego i możliwość powrotu do kraju. Gdy wiosną 1925 roku poselstwo ZSRR w Rzymie odmówiło mu przedłużenia paszportu

i zaproponowało powrót do Moskwy, propozycję tę odrzucił, co było jednoznaczne z przyjęciem statusu emigranta⁴.

Na miejsce stałego zamieszkania poeta wybrał Paryż, który w połowie lat dwudziestych stawał się centrum życia kulturalnego rosyjskiej diaspory w Europie. Od samego początku pobytu za granicą Chodasiewicz czynnie w nim uczestniczył. Jego aktywność twórcza rozwijała się równocześnie w trzech kierunkach, w każdą z nich poeta angażował się w różnym stopniu, każda też przebiegała w innym tempie.

Najwięcej czasu i sił autor *Ciężkiej liry* poświęcił działalności krytyczno-literackiej. Współpracował z ponad trzydziestoma rosyjskojęzycznymi czasopismami i gazetami, jakie ukazywały się w różnych ośrodkach rosyjskiej diaspory (Струве 1996: 374). Najdłużej, bo dwanaście lat (1927-1939) pracował w gazecie „Возрождение”, gdzie prowadził, wspólnie z Markiem Ałdanowem, dział krytyki i literatury. Opublikował tutaj setki artykułów krytycznych, recenzji i felietonów na temat literatury emigracyjnej oraz sowieckiej⁵. Gleb Struve skomentował po latach tempo i zakres tej pracy następująco: „[...] мало было писателей в эмиграции, произведения которых Ходасевич не рассмотрел бы в ‘Возрождении’” (Струве 1996: 144). Był również związany z gazetą „Последние новости”, skąd odszedł w 1926 roku, uznany przez Pawła Milukowa, redaktora gazety, za niepotrzebny. W latach 1923-1925 współredagował, z Maksimem Gorkim i Wiktoorem Szklowskim, czasopismo „Беседа” (Вайнберг 1995). Różne teksty Chodasiewicza, głównie o charakterze krytycznym i wspomnieniowym, oraz nieliczne wiersze pojawiały się także, od 1924 roku, w czasopiśmie „Современные записки”.

Intensywna działalność publicystyczna była dla poety przykrą koniecznością, wykonywał ją głównie w celach zarobkowych, nie mając innego źródła utrzymania. Z pracy w gazecie „Возрождение” nie rezygnował, mimo iż jego wydawcy nie wzbudzali u niego sympatii swoimi politycznymi poglądami i literackim smakiem (Зорин 1988: 6). A jednak to właśnie niezliczone artykuły krytyczne, felietony i przeglądy literatury przyniosły poecie uznanie, uczyniły go jednym z największych krytyków „pierwszej fali” emigracji rosyjskiej. Jego polemika na temat kryzysu poezji emigracyjnej, prowadzona od 1927 roku z Georgijem Adamowiczem na łamach paryskiej prasy rosyjskiej, była jednym z najważniejszych zjawisk życia intelektualnego emigracji. Obu krytyków dzieliło nie tylko różne stanowisko wobec literatury emigracyjnej, ale także odmienne rozumienie poezji jako takiej. Istota sporu sprowadzała się do tego, że Chodasiewicz podkreślał wagę poetyckiej samodyscypliny i dążenia do mistrzostwa w operowaniu słowem, jego oponent zaś wymagał od poezji przede wszystkim szczerości wypowiedzi i prawdy ukazujących emocji (więcej o tym zob: Коростелев, Федякин 1994; Hagglund 1976). Spór obu krytyków wywarł znaczący wpływ na kształt poezji emigracyjnej „pierwszej fali”, podzielił jej młodych przedstawicieli. Poglądy Chodasiewicza stały się bliskie poetom wchodzącym w skład grupy „Skrzyżowanie” („Перекресток”), działającej w Paryżu w latach 1928-1937. Należący do niego artyści – Dowid Knut, Jurij Mandelsztam, Władimir Smoleński, Jurij Terapiano i in. –

⁴ Chodasiewicz sądził, że jedną z przyczyn odmowy prolongaty paszportu był jego felieton o Siemionie Rodowie, poecie, redaktorze RAPP-owskiego czasopisma „На posterunku” („На посту”), który ukazał się w berlińskiej gazecie „Дни” (*Господин Родов*, 22 февраля 1925). Urażony Rodow miał zrewanżować się listem, wysłanym do władz, w którym oskarżył Chodasiewicza o kłamstwo i sympatyzowanie z „białymi”.

⁵ Szerzej o krytyce literackiej Chodasiewicza okresu emigracji zob. Brzykcy 2014: 159-232.

w ślad za swoim nauczycielem głosili potrzebę wytrwałego opanowywania sztuki słowa, doskonalenia poetyckiego rzemiosła. Autor *Ciężkiej liry* był ich mentorem, przychylnie odnosił się – m.in. w artykule *По поводу „Перекрестка”* (1930) – do ich twórczości, dostrzegając w niej potencjał, który w przyszłości ma szansę zapoczątkować nowy nurt w poezji rosyjskiej.

Twórcza aktywność Chodasiewicza nie ograniczała się do krytyki literackiej. Jej istotną część stanowiły także badania nad historią literatury rosyjskiej, które pasjonowały poetę bardziej, niż artykuły krytyczne. Ich rezultatem stała się biografia Gawriiły Dierżawina, nad którą Chodasiewicz pracował od 1929 roku i którą opublikował dwa lata później w Paryżu (*Державин* 1931), oraz monografia twórczości Puszkina (*О Пушкине*, 1937)⁶. Pisząc o prozie Chodasiewicza, należy także wymienić tom wspomnień pt. *Nekropol* (*Некрополь*, 1939), wydany w Brukseli na krótko przed śmiercią, na który złożyły się literackie portrety Gorkiego, Biełego, Sołoguba i innych przedstawicieli Srebrnego Wieku, zamieszczone pierwotnie w „Современных записках”.

Działalność krytyczna i *stricte* naukowa połączona z angażowaniem się w rozmaite przedsięwzięcia kulturalne, jakie odbywały się w Berlinie i Paryżu⁷, zepchnęły na dalszy plan twórczość poetycką Chodasiewicza. Co prawda, poeta wydał na emigracji cztery tomiki wierszy, ale były to niemal wyłącznie reedycje jego wcześniejszych publikacji⁸. Jediną nowością stanowił niewielki, składający się z niespełna trzydziestu utworów, cykl zatytułowany *Europejska noc* (*Европейская ночь*). Nie ukazał się on w odrębnym wydaniu, lecz wszedł do tomu *Wierszy zebranych* (*Собрание стихов*, 1927), na który złożyły się przede wszystkim utwory z *Ciężkiej liry* i *Szlakiem ziarna*. Było to ukoronowanie edytorskich starań Chodasiewicza i zarazem ostatni tom wierszy wydany za jego życia.

Mimo intensywnej działalności pisarskiej i aktywnego udziału w kulturalnym życiu paryskiej diaspory Chodasiewicz pozostawał niejako na jej uboczu. Po części przyczyną takiego stanu rzeczy była bliska znajomość z Gorkim, zakończona z inicjatywy samego poety w 1925 roku⁹. Powszechnie znana sympatia Gorkiego dla bolszewików i kontakty,

⁶ Ścisłe rzecz biorąc, była to preredagowana i uzupełniona wersja wcześniejszej pracy Chodasiewicza zatytułowanej *Poetyckie gospodarstwo Puszkina* (*Поэтическое хозяйство Пушкина*), która ukazała się, bez udziału autora, w Leningradzie w 1924 roku.

⁷ Poeta był jednym z inicjatorów założenia berlińskiego „Domu Sztuki” (Дом Искусств), stworzonego na wzór instytucji działającej w Piotrogradzie w latach 1919-1921. Występował na jego zebraniach z własnymi utworami (Kudryawcewa 1994). Należał także do Związku Rosyjskich Pisarzy i Dziennikarzy (Союз русских писателей и журналистов). Wywał na comiesięcznych spotkaniach literackich, jakie odbywały się w mieszkaniu Dmitrija Miereżkowskiego i Zinaidy Gippius, uczestniczył w kilku pierwszych zebraniach założonego przez nich towarzystwa literacko-filozoficznego „Zielona Lampa” („Зеленая лампа”) oraz w wieczorach literackich grupy „Skrzyżowanie”.

⁸ W Berlinie ukazały się dwa kolejne wydania tomu, opublikowanego pierwotnie jeszcze w Rosji, pt. *Szczęśliwy domek* (*Счастливы́й домик*, 1922, 1923). Powtórna publikacja *Ciężkiej liry* w 1923 roku stała się w środowisku rosyjskiej emigracji wydarzeniem literackim o sporej randze. Zareagował na nie między innymi Bieły, artykułem po dziś dzień uważanym za jedno z bardziej wnikliwych studiów o poezji Chodasiewicza (Бельй 1923).

⁹ Historię osmioletniej znajomości z Gorkim Chodasiewicz przedstawił w szkicach: *Gorki* (*Горький*, 1934), *Śniadanie w Sorrento* (*Завтрак в Сорренто*, 1938), *O śmierci Gorkiego* (*О смерти Горького*, 1938). Określał ją mianem „misji”, której celem miało być „skłócenie” pisarza z Moskwą. Ze wspomnień poety jednoznacznie wynika, że nie podzielał on wiary Gorkiego w możliwość współpracy z rządem sowieckim. Autor *Ciężkiej liry* ostatecznie zakończył znajomość, gdy nabrał pewności, że Gorki prędzej czy później wróci do kraju. Dla Chodasiewicza już sam fakt rozważania takiej ewentualności był oznaką moralnej przegranej pisarza. Poeta, rekonstruując w szkicach o Gorkim bieg wydarzeń z dystansu kilkunastu lat, nie pamiętał, że u progu własnej emigracji, żegnając wracających do ojczyzny Biełego, Szklowskiego, Borisa Pasternaka i Michaiła Gerszenzona, sam zastanawiał się nad powrotem.

jakie z nimi utrzymywał, sprawiły, że także na Chodasiewicza patrzono jak na „sowieckiego gościa na Zachodzie”, traktowano go z dystansem¹⁰. Nie bez znaczenia był także trudny charakter poety. W pamięci współczesnych Chodasiewicz zachował się jako człowiek spostrzegawczy, obdarzony wnikliwym umysłem, ale zarazem konfliktowy, łatwo zrażający do siebie ludzi. Słyszał ze zgryźliwego, sarkastycznego poczucia humoru, miał opinię niebezpiecznego rozmówcy i bezwzględnego krytyka, który potrafi nieprzyjemną prawdę wyrazić w ostrych, ironicznych słowach. Tę stronę charakteru poety trafnie oddał Szkłowski, pisząc, że w jego żyłach zamiast krwi płynie spirytus mrówczany (Шкловский 1923: 333)¹¹, Iwan Szmielow zaś w listach nazywał Chodasiewicza „Gadosiewiczem” (cyt. za: Чагин 2002: 217)¹². Sam poeta miał świadomość tego, jak jest postrzegany przez swoich rodaków. W wierszu *Przed lustrem* (*Перед зеркалом*, 1924) pisał:

Я, я, я! Что за дикое слово!
Неужели вон тот – это я?
Разве мама любила такого,
Желто-серого, полуседого
И всезнающего, как змея?

Разве мальчик, в Останкине летом
Танцевавший на дачных балах, –
Это я, тот, кто каждым ответом
Желторотым внушает поэтам
Обращение, злобу и страх? [...] (Ходасевич 1989: 174).

Miejsce, jakie Chodasiewicz zajmował w intelektualnym życiu rosyjskiej diaspory, było wypadkową kilku czynników. Poeta raczej nie był lubiany, ale imponował erudycją, literackim smakiem i celnością wyrażanych opinii. Umiejętność przekonującej argumentacji, zawsze opartej na wiedzy teoretyczno- i historycznoliterackiej, połączona ze stałością sądów i dążeniem do obiektywizmu sprawiły, że jako krytyk Chodasiewicz był autorytetem (Струве 1996: 144). Wzbudzał jednak nie tylko szacunek, ale często niechęć bądź zawiść, o którą nie było trudno w wewnętrznie skłóconym, pełnym osobistych i zawodowych animozji środowisku rosyjskich emigrantów.

¹⁰ Wspomina o tym na przykład Ariadna Efron: „[с Ходасевичем – J.B.] из-за ‘большевизма’ (Горького!), никто из русских не общался” (Эфрон 1989: 205).

¹¹ Gwoli rzetelności wypada przytoczyć i te charakterystyki, które ukazują inne oblicze poety. Olga Forsz, jego przyjaciółka jeszcze sprzed 1917 roku, twierdziła, że pod zewnętrzną szorstkością Chodasiewicz ukrywał naturę łagodną i szukającą dobra (Ходасевич 1992). Wiele ciepłych słów o poecie powiedziała także jego druga żona, Anna Chodasiewicz, która uszczupliwość byłego męża usprawiedliwiała porywcznością charakteru (Ходасевич 1992). Władimir Wejdle, należący do nielicznych przyjaciół poety, również brał go w obronę, dowodząc, że jego niełatwy charakter wynikał z absolutnej prawdomówności oraz niezwykle poważnego podejścia zarówno do literatury, jak i do życia (Толмачев 1997: 669). Podobnego zdania był także bliski mu Vladimir Nabokov: „Презирая славу и со страшной силой обрушиваясь на продажность, пошлость и подлость, он нажил себе немало влиятельных врагов” (Набоков 1990: 163).

¹² U podstaw tego słowotwórczego zabiegu leżał najpewniej rzeczownik „гад”, podobnie jak w języku polskim oznaczający zwierzę zmiennocieplne, ale też będący pejoratywnym określeniem człowieka niegodziwego. Niewykluczone, że Szmielow miał także na myśli czasownik „гадить” (paskudzić, brudzić, robić świństwa).

O ile jego pozycja czołowego krytyka „rosyjskiego Paryża” raczej nie była kwestionowana, o tyle jego poezja, zarówno ta sprzed 1922 roku, jak i ta powstała na obczyźnie, była przedmiotem polemiki krytyczno-literackiej. Jako poeta Chodasiewicz wywoływał skrajne reakcje. Nie wdając się w szczegółowe rozważania na temat recepcji jego wierszy, jest to bowiem materiał na odrębne opracowanie, nakreślę główne linie interpretacyjne. Przez młodych poetów rosyjskiej diaspory, zorientowanych na neoklasycyzm i hołdujących tradycyjnym wartościom poetyckim, które nawiązywały do rosyjskiej liryki dziewiętnastowiecznej, Chodasiewicz uważany był za mentora. Władimir Smoleński wspominał go następująco:

В течение многих лет Ходасевич разделял с ней [эмигрантской литературой – J.B.] ее судьбу, принимал участие в ней не только как поэт и литературный критик, но и как учитель, друг и защитник молодой эмигрантской литературы. Так называемая „Парижская школа” эмигрантской поэзии многим ему обязана. [...] Ходасевич был одним из самых замечательных поэтов XX века. Книги его стихов, „Путем Зерна”, „Тяжелая Лира”, „Европейская Ночь”, станут по праву наряду с лучшими книгами поэзии русской (Смоленский 2001: 274-275).

Przez innych poeta był postrzegany jako konserwatysta, uparcie tkwiący w przestarzałych kanonach literackich. Nieprzychylnie wypowiedział się o nim Dmitrij Swiatopłk-Mirski: „Маленький Баратынский из Подполя, любимый поэт всех тех, кто не любит поэзии» (cyt. za: Струве 1996: 103). Wartość poetyckiej spuścizny Chodasiewicza dyskredytował także, w dwóch utrzymanych w prześmiewczym tonie artykułach (*K юбилею Ходасевича, В защиту Ходасевича*), Georgij Iwanow, jeden z koryfeuszów literatury rosyjskiej „pierwszej fali”. Nie odmawiał poecie mistrzostwa w posługiwaniu się mową wiązaną, ale zarazem wskazywał na brak „iskry Bożej”, „rajskiego światła”, które przenikały wiersze Puszkina, Błoka i Fiodora Tiutczewa, czyniąc je niedościgłym dla autora *Nekropolu* wzorcem. Podkreślając ubóstwo jego wewnętrznego świata, krytyk niedwuznacznie apelował, by spojrzeć na poezję Chodasiewicza trzeźwym okiem i nie wyolbrzymiać jej roli w poezji rosyjskiej:

Конечно, Ходасевич все-таки поэт, а не просто мастер-стихотворец. Конечно, его стихи все-таки поэзия. Но и какая-нибудь тундра, где только болото и мох, „все-таки” природа, и не ее вина, что бывает другая природа, скажем, побережье Средиземного моря... (Иванов 1928).

Odmienne stanowisko wobec poetyckich dokonań Chodasiewicza zajął, poza wspomnianymi już Gorkim i Biełym, Nabokov, który pisał:

Крупнейший поэт нашего времени, литературный потомок Пушкина по тютчевской линии, он останется гордостью русской поэзии, пока жива последняя память о ней. Его дар тем более разителен, что полностью развит в годы отупения нашей словесности, когда революция аккуратно разделила

поэтов на штат штатных оптимистов и заштатных пессимистов, на тамошних здоровяков и здешних ипохондриков [...] (Набоков 1939)¹³.

Dyskusje, jakie toczono na temat wartości poetyckiego dorobku Chodasiewicza, można potraktować jako swoisty paradoks, jeśli wziąć pod uwagę, że poezja była najuboższą (w sensie ilościowym) dziedziną jego twórczej aktywności na emigracji. Obecność autora *Europejskiej nocy* na poetyckiej scenie rosyjskiej diaspory, przynajmniej w pierwszych latach jej istnienia, była, co prawda, dosyć wyraźna, ale odpowiadały za nią wiersze napisane przed emigracją. Nowych utworów poeta właściwie nie pisał, po wydaniu *Wierszy zebranych* w 1927 opublikował zaledwie kilka wierszy (Струве 1996: 213).

Powody, dla których Chodasiewicz zarzucił działalność poetycką, są złożone. Niewątpliwie przyczyniła się do tego praca krytyka i historyka literatury, która pochłaniała wiele czasu i sił. Nie bez znaczenia były także problemy materialne i zdrowotne, prozaiczne, a jednak w destrukcyjny sposób wpływające na duchową kondycję Chodasiewicza. Twarda walka o byt i zmaganie się z poważnymi chorobami (oprócz gruźlicy kręgosłupa, która dała o sobie znać jeszcze w latach I wojny światowej, poeta cierpiał na egzemę i niezdiagnozowanego odpowiednio wcześniej raka żołądka), podkopywały jego siły fizyczne, odbierały także twórczą energię. Wydaje się, że w największym stopniu na decyzji o porzuceniu działalności poetyckiej zaważyły jednak czynniki natury psychicznej: poczucie duchowej przynależności do epoki, która skończyła się wraz z wybuchem I wojny światowej (Chodasiewicz pisał o tym w *Chwiejnym trójnogu*) i dezaprobata dla kultury masowej z jej niewybrednym odbiorcą:

Przyczyną rezygnacji z twórczości poetyckiej był jego światopogląd o odcieniu tragicznym, „odczucie bezsensu wszechświata”, „rozczarowanie emigracją”. Próbując wznieść się ponad przyziemność i banalność codzienności, nad dysharmonię panującą w duszach współczesnych, artysta znalazł się w męczącej samotności, bez czytelników, którzy w tym czasie mieli już inne potrzeby duchowe i oczekiwania. Tu kryła się twórcza tragedia Chodasiewicza. Wyrzekłszy się dobrowolnie pracy poetyckiej, nie chcąc zaspokajać gustów i wymagań przeciętnych odbiorców literatury, artysta wykazał uczciwość wielkiego twórcy i odpowiedzialny stosunek do poezji. Pozostał wierny jej wysokiemu powołaniu, wziął na siebie rolę depozytariusza tradycji liryki rosyjskiej pierwszej połowy XIX wieku (Kodzis, Wieczorek 1994: 10).

Jeszcze w 1924 roku, jakby przygotowując się do tego kroku, poeta pisał w wierszu *Dopóki dusza w porywie młodości...* (*Пока душа в порыве юном...*, 1924):

Пока душа в порыве юном,
Ее безгрешно обнажи,
Бесстрашно вверх болтливым струнам
Ее святыя мятежи.

¹³ Po latach pisarz opinię tę podtrzymał, pisząc w autobiograficznych *Tamtych brzegach* (*Друзие берега*, 1954), że poetycki geniusz Chodasiewicza nie został jeszcze prawdziwie zrozumiany (Набоков 1990: 163).

Будь нетерпим и ненавистен,
Провозглашая и трубя
Завоеванья новых истин, –
Они ведь новы для тебя.

Потом, когда в своем наитье
Разочаруешься слегка,
Воспой простое чаепитье,
Пыльцу на крыльях мотылька.

Твори уверенно и стройно,
Слова послушливые гни,
И мир, обдуманый спокойно,
Благослови иль прокляни.

А под конец узнай, как чудно
Все вдруг по-новому понять,
Как упоительно и трудно,
Привыкши к слову, – замолчать (Ходасевич 1989: 250-251).

Autor wyraził w nim własne rozumienie poetyckiego powołania i umiejętnego „gospodarowania” talentem. Stworzył także uniwersalną duchową biografię artysty, w organiczny sposób powiązaną z jego naturalnym rozwojem emocjonalnym. Etapowi młodości, cechującej się buntem, zachłannością w poznawaniu świata i nieustępliwością w docieraniu do nowych prawd, odpowiada twórczość o maksymalnie wysokim stopniu emocjonalnego napięcia, mająca w intencji młodego artysty wstrząsnąć sumieniami ludzkimi i przeobrazić świat. Z czasem to idealistyczne podejście do życia zostaje zamienione przez spokojną kontemplację rzeczywistości, dążenie do prostoty i poprzestawanie na małych radościach. Zmianie postawy życiowej towarzyszy twórcze wyciszenie. Poprzednie rozgorączkowanie i patos zostają zastąpione przez cierpliwą naukę poetyckiego rzemiosła i moralną ocenę świata, bez ingerowania w jego losy. Dla Chodasiewicza ideałem jest ostatni etap twórczej biografii poety, którego istota sprowadza się do umiejętności zamilknięcia, powstrzymania się od opisywania rzeczywistości. Taka niełatwa powściągliwość jest dla autora *Europejskiej nocy* swoistym miernikiem dojrzałości poetyckiej, ponadto daje możliwość odkrywania świata na nowo, może być źródłem nieznanych wcześniej doznań.

Wiersz można potraktować jako swoisty ideowy testament Chodasiewicza. Poeta, podsumowując w nim własną drogę artystyczną, pozostawił zarazem wskazówki swoim następcom, co sugeruje wielokrotnie użyta forma trybu rozkazującego czasowników oraz pierwotny tytuł utworu: *Do początkującego poety*.

W finałowej myśli o milczeniu, które winno zwieńczyć poetycką twórczość, pobrzmiewają echa słynnego *Silentium!* (1830) Tiutczewa. Bliskość tematyczna, wzmocniona podobieństwem formalnych aspektów obu utworów (liryka zwrotu do adresata i wynikające z niej zastosowanie trybu rozkazującego czasowników, to samo metrum

wersyfikacyjne: czterostopowy jamb), wiąże się wszakże z odmienną interpretacją tematu. Dla Tiutczewa z jego ambiwalentnym postrzeganiem świata imperatyw milczenia ma dwojakie konsekwencje. Z jednej strony mająca charakter aforyzmu fraza o myśli, która ubrana w słowa niejako automatycznie staje się kłamstwem („Мысль изреченная есть ложь”), w tragiczny sposób determinuje życie ludzkie, w konsekwencji zawsze oparte na samotności i niezrozumieniu („Другому как понять тебя?”). Z drugiej strony poeta przekonywał, że niemożność nawiązania prawdziwego kontaktu z drugim człowiekiem może być wynagrodzona bogactwem życia wewnętrznego. Powtarzające się w *Silentium!* niczym refren wezwanie podmiotu lirycznego do milczenia jest wynikiem jego przekonania o tym, jak cenna jest umiejętność ukrywania własnej duchowości przed innymi. Zwrot ku sobie samemu ma dla podmiotu większą wartość, niż otwarcie na świat zewnętrzny w płonnej nadziei na zrozumienie.

Chodasiewicz przeniósł problematykę podjętą przez Tiutczewa z płaszczyzny kontaktów interpersonalnych na płaszczyznę autotematyczną. Jednak to, co w wierszu zostało ukazane jako rzadka umiejętność całkowitego powstrzymania się artysty od opisywania świata („привыкши к слову, замолчать”), jako dobrowolny akt twórczej dojrzałości i odwagi najwyższej miary, w rzeczywistości było decyzją wymuszoną przez splot życiowych trudności. Świadczą o tym listy poety. Do Berberowej pisał 19 lipca 1932 roku:

Здоровье мое терпимое. Настроение весело-безнадежное. Думаю, что последняя вспышка болезни и отчаяния были вызваны прощанием с Пушкиным. Теперь и на этом, как и на стихах, я поставил крест. Теперь нет у меня ничего. Значит, пора и впрямь успокоиться и постараться выуживать из жизни те маленькие удовольствия, которые она еще может дать, а на гордых замыслах поставить общий крест (Ходасевич 2001: 461-462)¹⁴.

Kilka tygodni później zwierzał się Michaiłowi Karpowiczowi:

От пушкинской биографии я уже отказался: высчитал, что при том темпе, каким я могу ее писать, она будет готова лет через 35-40. А писать скорее не могу, ибо должен теперь валять по 3 фельтона в месяц, чтобы прокормиться. Non vivimus ut edamus – но ведь если не будешь есть, то издохнешь. Я ем, чтобы не издохнуть, но добывание корма отнимает столько сил и времени, что ни на что больше не остается уже ни того, ни другого (Ходасевич 2001: 462).

Zarzucenie działalności poetyckiej i naukowej, do jakiego trudy emigracji zmusiły Chodasiewicza, było więc jego osobistą tragedią. O tym, jak bolesna może być taka decyzja, poeta pisał jeszcze w 1918 roku, nie przeczuwając zapewne, że w niedalekiej przyszłości słowa te znajdą bezpośrednie odniesienie do niego samego:

¹⁴ Wspomniane w cytacie „pożegnanie z Puszkinem” dotyczyło zarzucenia planu napisania biografii poety, na wzór biografii Dierżawina.

Отказ поэта от поэзии может быть следствием двоякого рода причин: или он вытекает из принципиального разуверения в поэзии как подвиге – и тогда мы имеем дело с величайшей внутренней трагедией; или же на такой отказ толкают его иные, более внешние, но все же властные обстоятельства: однако и тут мы становимся зрителями тяжелой душевной драмы. Даже не осуществившийся отказ, даже только мысль о нем – и те возникают не иначе, как после ряда переживаний, для поэта мучительных (Ходасевич 1991: 516).

Rezygnacja z twórczości i pasji naukowej, nasilające się kłopoty zdrowotne, które doprowadziły do przedwczesnej śmierci w wieku 53 lat, poczucie porażki, do jakiego przyznawał się w korespondencji z najbliższymi, sprawiają, że losy Chodasiewicza na obczyźnie uosabiają swoisty model emigranta: człowieka osamotnionego i przegranego, przyłoczonego przez życiowe niepowodzenia. Tę smutną prawidłowość trafnie ujął swego czasu Gorki: „В эмиграции колдуны умирают от голода духовного. [...] Вл. Ходасевич, переехав в Париж, тоже печатно заявляет о своей эмигрантской благонадежности” (*Литературное наследство* 1963: 498).

Literatura:

- Андреева И., 1996, „*На перекрестке двух дорог...*”, [w:] Ходасевич В.Ф., *Некрополь. Воспоминания. Литература и власть. Письма Б. А. Садовскому*, Москва, s. 431–458.
- Анненков Ю., 1991, *Дневник моих встреч. Цикл трагедий*, т. 1, Москва.
- Белый А., 1922, *Рембрантова правда в поэзии наших дней. (О стихах В. Ходасевича)*, „Записки мечтателей” № 5, s. 136–139.
- Белый А., 1923, „*Тяжелая лира*” и русская лирика, „Современные записки” № 15, s. 371–387.
- Берберова Н., 1996, *Курсив мой*, Москва.
- Богатырева С., 2001, *Владислав Ходасевич в нашем семейном архиве*, [w:] *Картина мира и человека в литературе и мысли русской эмиграции. Obraz świata i człowieka w literaturze i myśli emigracyjnej*, red. Dudek A., Kraków, s. 19–32.
- Вайнберг И., 1995, *Берлинский журнал Горького „Беседа”, его издатель С. Г. Каплун, поэт В. Ф. Ходасевич и др.*, [w:] *Евреи в культуре русского зарубежья. Статьи, публикации, мемуары и эссе*, т. 4, сост. и изд. Пархомовский М., Иерусалим, s. 187–207.
- Зорин А., 1988, *Начало*, [w:] Ходасевич В., *Державин*, Москва, s. 5–28.
- Иванов Г., 1928, *В защиту Ходасевича*, „Последние новости” № 2542, <https://www.hodasevich.su/about/georgii-ivanov-v-zashchitu-khodasevicha.html> [31.08.2021].
- Колкер Ю., 1983, *Айдесская прохлада. Очерк жизни и творчества Владислава Ходасевича (1886-1939)*, [w:] *Собрание стихов В. Ф. Ходасевича в двух томах*, составитель и редактор Колкер Ю., Париж, <http://www.kolker-on-khod.narod.ru/> [29.08.2021].

- Коростелев О. А., Федякин С. Р., 1994, *Полемика Г. В. Адамовича и В. Ф. Ходасевича (1927-1937)*, „Российский литературоведческий журнал” № 4, s. 204–250.
- Кудрявцева В.Ю., 1994, *Деятельность Дома Искусств в Берлине (1921-1923)*, [w:] *Культурное наследие российской эмиграции*, ред. Чельшев Е.П., Шаховской Д. М., Москва, кн. 2, s. 446–450.
- Литературное наследство*, 1963, т. 70: *Горький и советские писатели: Неизданная переписка*, Москва.
- Литературное наследство*, 1965, т. 72: *Горький и Леонид Андреев: Неизданная переписка*, Москва.
- Лосев В.В., Кременцов Л.П. (сост.), 2002, *Русские поэты XX века: научное пособие*, Москва.
- Набоков В., 1939, *О Ходасевиче (эссе)*, „Современные записки” № 68, http://www1.lib.ru/NABOKOW/hodas.txt_with-big-pictures.html [02.09.2021].
- Набоков В., 1990, *Terra incognita*, Москва.
- Смоленский В., 2001, „*О гибели страны единственной...*”. *Стихи и проза*, Москва.
- Струве Г., 1996, *Русская литература в изгнании. Опыт исторического обзора зарубежной литературы*, Париж-Москва.
- Толмачев В., 1997, *Ходасевич Владислав Фелицианович*, [w:] *Русское зарубежье: золотая книга эмиграции. Первая треть XX века. Энциклопедический биографический словарь*, ред. Шелохаев В.В., Москва, s. 668–671.
- Толстой Л.С., 1953, *Полное собрание сочинений*, т. 66: *Письма 1891 (июль-декабрь)–1893*, Москва.
- Тынянов Ю.Н., 1977, *Промежуток*, [w:] Тынянов Ю. Н., *Поэтика. История литературы. Кино*, Москва, s. 168–195.
- Ходасевич А., 1992, *Из воспоминаний*, [w:] Ходасевич В. Ф. *Собрание стихов*, Москва, http://az.lib.ru/h/hodasewich_w_f/text_0280.shtml [30.08.2021].
- Ходасевич В.Ф., 1978, *План разговора с Луначарским*, [w:] *Глагол*, кн. 2, Ann Arbor, s. 121.
- Ходасевич В. Ф., 1989, *Стихотворения*, Ленинград.
- Ходасевич В.Ф., 1991, *Колеблемый треножник. Избранное*, Москва.
- Ходасевич В.Ф., 1996 а, *Некрополь. Воспоминания. Литература и власть. Письма Б. А. Садовскому*, Москва.
- Ходасевич В.Ф., 1996 б, *Собрание сочинений в 4 т.*, т. 1: *Стихотворения. Литературная критика 1906–1922*, Москва.
- Ходасевич В., 2001, *Пушкин и поэты его времени в трех томах*, т. 2: *Статьи, рецензии и заметки 1924-1934 гг.*, ред. Хьюз Р., Oakland.
- Ходасевич В.Ф., 2010, *Собрание сочинений в 8 т.*, т. 2: *Критика и публицистика 1905–1927*, Москва.
- Чагин А.И., 2002, *Литература в изгнании: спор поколений*, [w:] *Литературное зарубежье: национальная литература – две или одна?*, Москва, s. 216–224.
- Шкловский В., 1923, *Сентиментальное путешествие. Воспоминания 1917–1922*, Москва-Берлин.
- Эфрон А., 1989, *О Марине Цветаевой. Воспоминания дочери*, Москва.

- Brzykcy J., 2014, *Ekstaza w świecie umiaru. O systemie estetycznym Władysława Chodasiewicza*, Toruń.
- Hagglund R., 1976, *The Adamovich-Xodasevich Polemics*, „Slavic and East European Journal” vol. 20, № 3, pp. 239–252.
- Kodzis B., Wieczorek A., 1994, *Wstęp*, [w:] *Muza na wygnaniu. Rosyjska poezja emigracyjna. Antologia*, t. I: 1920-1940, wybór tekstów, wstęp i opracowanie Kodzis B., Wieczorek A., Opole, s. 5–23.

References:

- Andreyeva I., 1996, „*Na perekrestke dvukh dorog...*”, [in:] Khodasevich V.F., *Nekropol'. Vospominaniya. Literatura i vlast'. Pis'ma B. A. Sadovskomu*, Moskva, pp. 431–458.
- Annenkov Yu., 1991, *Dnevnik moikh vstrech. Tsikl tragediy*, vol. 1, Moskva.
- Belyy A., 1922, *Rembrandtova pravda v poezii nashikh dney. (O stikhakh V. Khodasevicha)*, „Zapiski mechtateley” № 5, pp. 136–139.
- Belyy A., 1923, „*Tyazhelaya lira*” i russkaya lirika, „Sovremennyye zapiski” № 15, pp. 371–387.
- Berberova N., 1996, *Kursiv moy*, Moskva.
- Bogatyreva S., 2001, *Vladislav Khodasevich v nashem semeynom arkhive*, [in:] *Kartina mira i cheloveka v literature i mysli russkoy emigratsii. Obraz sviata i chlowieka w literaturze i mysli emigracyjnej*, ed. Dudek A., Kraków, pp. 19–32.
- Brzykcy J., 2014, *Ekstaza w świecie umiaru. O systemie estetycznym Władysława Chodasiewicza*, Toruń.
- Chagin A.I., 2002, *Literatura v izgnanii: spor pokoleniy*, [in:] *Literaturnoye zarubezh'ye: natsional'naya literatura – dve ili odna?*, Moskva, pp. 216–224.
- Efron A., 1989, *O Marine Tsvetayevoy. Vospominaniya docheri*, Moskva.
- Hagglund R., 1976, *The Adamovich-Xodasevich Polemics*, „Slavic and East European Journal” vol. 20, № 3, pp. 239–252.
- Ivanov G., 1928, *V zashchitu Khodasevicha*, „Posledniye novost” № 2542, <https://www.hodasevich.su/about/georgii-ivanov-v-zashchitu-khodasevicha.html> [31.08.2021].
- Khodasevich A., 1992, *Iz vospominaniy*, [in:] Khodasevich V. F. *Sobraniye stikhov*, Moskva, http://az.lib.ru/h/hodasevich_w_f/text_0280.shtml [30.08.2021].
- Khodasevich V.F., 1978, *Plan razgovora s Lunacharskim*, [in:] *Glagol*, vol. 2, Ann Arbor, p. 121.
- Khodasevich V. F., 1989, *Stikhotvoreniya*, Leningrad.
- Khodasevich V.F., 1991, *Koleblemy trenozhnik. Izbrannoye*, Moskva.
- Khodasevich V.F., 1996 a, *Nekropol'. Vospominaniya. Literatura i vlast'. Pis'ma B. A. Sadovskomu*, Moskva.
- Khodasevich V.F., 1996 b, *Sobraniye sochineniy v 4 t.*, vol. 1: *Stikhotvoreniya. Literaturnaya kritika 1906–1922*, Moskva.
- Khodasevich V., 2001, *Pushkin i poety yego vremeni v trekh tomakh*, vol. 2: *Stat'i, retsenzii i zametki 1924–1934 gg.*, ed. Hughes R., Oakland.

- Khodasevich V.F., 2010, *Sobraniye sochineniy v 8 t.*, vol. 2: *Kritika i publitsistika 1905–1927*, Moskva.
- Kodzis B., Wieczorek A., 1994, *Wstęp*, [in:] *Muza na wygnaniu. Rosyjska poezja emigracyjna. Antologia*, vol. I: 1920–1940, wybór tekstów, wstęp i opracowanie Kodzis B., Wieczorek A., Opole, pp. 5–23.
- Kolker Yu., 1983, *Aydesskaya prokhlada. Ocherk zhizni i tvorchestva Vladislava Khodasevicha (1886–1939)*, [in:] *Sobraniye stikhov V. F. Khodasevicha v dvukh tomakh*, ed. Kolker Yu., Parizh, <http://www.kolker-on-khod.narod.ru/> [29.08.2021].
- Korostelev O.A., Fedyakin S.P., 1994, *Polemika G. V. Adamovicha i V. F. Khodasevicha (1927–1937)*, „Rossiyskiy literaturovedcheskiy zhurnal” № 4, pp. 204–250.
- Kudryavtseva V.Yu., 1994, *Deyatel'nost' Doma Iskusstv v Berline (1921–1923)*, [in:] *Kul'turnoye nasledniye rossiyskoy emigratsii*, ed. Chelyshev Ye.P., Shakhovskoy D. M., Moskva, vol. 2, pp. 446–450.
- Literaturnoye nasledstvo*, 1963, vol. 70: *Gor'kiy i sovetskiye pisateli: Neizdannaya perepiska*, Moskva.
- Literaturnoye nasledstvo*, 1965, vol. 72: *Gor'kiy i Leonid Andreyev: Neizdannaya perepiska*, Moskva.
- Losev V.V., Kremontsov L.P. (eds.), 2002, *Russkiye poety XX veka: nauchnoye posobiye*, Moskva.
- Nabokov V., 1939, *O Khodaseviche (esse)*, „Sovremennyye zapiski” № 68, http://www1.lib.ru/NABOKOW/hodas.txt_with-big-pictures.html [02.09.2021].
- Nabokov V., 1990, *Terra incognita*, Moskva.
- Smolenskiy V., 2001, „*O gibeli strany yedinstvennoy...*”. *Stikhi i proza*, Moskva.
- Struve G., 1996, *Russkaya literatura v izgnanii. Opyt istoricheskogo obzora zarubezhnoy literatury*, Parizh-Moskva.
- Tolmachev V., 1997, *Khodasevich Vladislav Felitsyanovich*, [in:] *Russkoye zarubezh'ye: zolotaya kniga emigratsii. Pervaya tret' XX veka. Entsiklopedicheskiy biograficheskiy slovar'*, ed. Shelokhayev V.V., Moskva, pp. 668–671.
- Tolstoy L.S., 1953, *Polnoye sobraniye sochineniy*, vol. 66: *Pis'ma 1891 (iyul'-dekabr')–1893*, Moskva.
- Tynyanov Yu.N., 1977, *Provezhutok*, [in:] Tynyanov Yu.N., *Poetika. Istoriya literatury. Kino*, Moskva, pp. 168–195.
- Shklovskiy V., 1923, *Sentimentel'noye puteshestviye. Vospominaniya 1917-1922*, Moskva-Berlin.
- Vaynberg I., 1995, *Berlinskiy zhurnal Gor'kogo „Beseda”, yego izdatel' S. G. Kaplun, poet V. F. Khodasevich i dr.*, [in:] *Yevrei v kul'ture russkogo zarubezh'ya. Stat'i, publikatsii, memuary i esse*, ed. Parkhomovskiy M., vol. 4, Iyerusalim, pp. 187–207.
- Zorin A., 1988, *Nachalo*, [in:] Khodasevich V., *Derzhavin*, Moskva, pp. 5–28.